**Zdalne nauczanie w Przedszkolu Samorządowym nr 51 „Przyjazne’’**

**w grupie Muminki (poniedziałek) 27.04.2020**

Słuchanie opowiadania Agaty Widzowskiej*Zakochany w syrenie*.

Ada wróciła z tatą z przedszkola i od razu zaczęła opowiadać o wydarzeniach dnia.

− Dzisiaj rysowaliśmy Syrenkę – powiedziała.

− Taki stary samochód? – zdziwił się Olek, który wiedział wszystko o dawnych modelach samochodów takich jak trabant, syrenka i warszawa.

− Sarenkę? – zapytała mama, która w tym czasie miksowała truskawki i nie dosłyszała głosu córeczki.

− Ojejku, nikt mnie nie rozumie – westchnęła Ada i rozwinęła swój rysunek.

− Syrenka warszawska! Kobieta z ogonem ryby i z tarczą − zawołał Olek. − Znam ten pomnik, bo byliśmy tam z klasą.

− Jeśli chcesz, to opowiem ci legendę o tym pomniku i o powstaniu Warszawy − zaproponowała Ada.

– Chcę. Ada wyjęła jedną ze swoich małych lalek i owinęła jej nogi wstążką, tak, żeby przypominała ogon ryby. Zaczęła opowiadać:

− W pewnej wiosce żyła sobie piękna syrena, która nie była zwykłą dziewczyną, bo zamiast nóg miała płetwę. Mieszkała w rzece Wiśle. Czasami wychodziła na brzeg, żeby rozczesać włosy… − Ada udawała, że rozczesuje lalce blond czuprynę.

– Syrenka pięknie śpiewała i czarowała swoim głosem rybaków. Ada odszukała drugą lalkę, której kiedyś obcięła włosy, podała ją Olkowi i powiedziała:

− To będzie rybak. Ma na imię Wars. − Ja mam go udawać? − Tak. − I co mam robić? – zapytał Olek.

− Masz być zakochany – wyjaśniła Ada.

− Ja?

– Tak! Wars zakochał się w syrenie i uratował ją przed innymi rybakami. Oni zarzucili na nią sieci, bo chcieli ją zanieść królowi, żeby dostać dużo pieniędzy. Zatkali sobie uszy, żeby nie słyszeć jej śpiewu.

− A co by się stało, gdyby usłyszeli?

− Ten, kto ją usłyszał, wchodził do rzeki i już nigdy nie wracał. Zwykli ludzie nie mogą żyć pod wodą.

− Wiem. Ludzie mają płuca, a ryby skrzela. Dzięki temu ryby mieszkają pod wodą. I ta twoja syrena też. Ada przyniosła z kuchni pustą siatkę po cebuli, która przypominała sieć i wrzuciła do niej swoją lalkę.

− Uratuj mnie, piękny rybaku, a zaśpiewam ci najpiękniejszą pieśń na świecie! – powiedziała. − Nie śpiewaj mi, bo wpadnę do Wisły i nie wrócę! Zatkałem sobie uszy – powiedział Olek. − Ojej! Już dawno wyjąłeś sobie zatyczki z uszu i dlatego jesteś zakochany. Taka jest legenda, a my się tylko bawimy. Ratuj syrenę!

− Zakradnę się nocą, kiedy inni rybacy będą spali i rozetnę sieci. Będziesz mogła wrócić do Wisły.

− Pospiesz się, bo nie mogę żyć długo bez wody! – pisnęła Ada. Olek wyplątał syrenę z cebulowej sieci i powiedział:

− Jesteś wolna. Możesz wracać do domu.

− Dziękuję ci, dzielny rybaku? Jak masz na imię? − Olek.

− Przecież się bawimy! – przypomniała Ada.

− No dobrze… mam na imię Wars. A ty, jak masz na imię, piękna panno?

− Jestem Sawa. Widziałam cię wiele razy na brzegu rzeki.

− Przychodziłem tu łowić ryby, ale zawsze czekałem na ciebie. Jesteś taka piękna.

− Och! Rybacy tu biegną! Zobaczyli, że mnie uwolniłeś! Nie wyjdę już na brzeg Wisły, chyba, że waszej wiosce będzie groziło wielkie niebezpieczeństwo. Wtedy was obronię! Żegnajcie! − Żegnaj! – powiedział Olek.

− Przecież ty masz iść ze mną, bo mnie kochasz – przypomniała Ada.

− Idę z tobą, Sawo! – zawołał Olek.

Po chwili obie lalki wylądowały pod tapczanem, który udawał rzekę Wisłę. Ada opowiadała dalej:

− Wars i Sawa zniknęli pod wodą, i nikt ich już nie widział. Na miejscu wioski powstało miasto Warszawa, w którym mieszkamy – zakończyła.

− Wiesz co, może pójdziemy w sobotę z mamą i tatą obejrzeć pomnik Syrenki nad Wisłą? Sprawdzimy, czy ma skrzela.

− Mówiłeś, że byłeś tam z klasą.

− Ale chcę iść jeszcze raz. − Hm… ty chyba naprawdę zakochałeś się w tej Sawie – zachichotała Ada.

**1. Porozmawiajcie na temat tekstu:**  
- O czym dowiedziała się Ada w przedszkolu?   
- Kto pomógł jej przedstawić legendę?   
- O czym było opowiadanie?  
- Kim był Wars?  
- Jak skończyła się przygoda Warsa i Sawy?

**2. oglądanie legendy „Warszawska syrenka ‘’ w załączniku**

3. Zabytki Warszawy-